

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 190 (49)

Jak będzie obradować konferencja pokojowa? Procedura może ulec zmianie

PARYŻ. „Wielka Czwórka“ osiągnęła pełne porozumienie w sprawie przepisów procedury konferencji pokojowej. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych będą starali się przedłożyć teksty traktatowe z b. b. krajami nieprzyjacielskimi w najbliższy piątek do rozpatrzenia 4 ministrom.

Najważniejsze przepisy proceduralne są następujące:

1. do opracowania każdego traktatu powołana zostanie specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli 21 państw biorących udział w konferencji, która po opracowaniu przedłoży projekt konferencji plenarnej. Projekt traktatu musi być

przyjęty przez komisję większością 2/3 głosów.

2. Celem ułatwienia prac konferencji plenarnej powstanie komisja ogólna konferencji, składająca się z przedstawicieli wszystkich 21 państw, która będzie koordynowała pracę poszczególnych komisji.

3. Decyzje plenarnej konferencji w sprawach proceduralnych będą zapadały zwykłą większością głosów. We wszystkich innych wypadkach — większością 2/3 głosów. Urzędowymi językami obrad będą: angielski, francuski i rosyjski. Przewodnictwo nad obradami będą obejmowali kolejno na okres 3 dni członkowie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w porządku alfabetycznym. Jakkolwiek nie włączono Chin do grona mocarstw za prasujących, będą one kolejno przewodniczyły obradom konferencji.

4. Konferencja zaprosi 5 państw, z którymi zawarte zostaną traktaty pokojowe do przedstawienia swych poglądów, jak również może zaprosić do wyrażenia swej opinii i inne kraje nie biorące udziału w obradach.

Co mówi amerykański admirał? o drugiej bombie atomowej

LONDYŃ. Zgodnie z doniesieniem korespondenta dziennika „Daily Mail“, znajdujacego się na pokładzie statku „Mount McKinley“ w Bikini, wiceadmirał Blandy oświadczył, iż przewiduje, że nastąpi wytrysk wody wysokości 20 tysięcy stóp (około 3 tysięcy metrów) po wybuchu drugiej bomby atomowej w dniu 25 lipca. Jak wiadomo, bomba wybuchnie pod powierzchnią oceanu.

Obecnie w 10 dni po pierwszym doświadczeniu z bombą atomową zwierzęta, które znajdowały się na okrętach, czują się dobrze. Efekt promieni radioaktywnych miał prawdopodobnie osiągnąć punkt kulminacyjny w kilka dni po wybuchu, lecz do tej pory zwierzętom nie się nie stało, poza zwykłymi niedomaganiem. (PAP)

Kłamstwo zawsze

wyjdzie
na jaw

Korespondenci zagraniczni w Polsce protestują

WARSZAWA. Radio brytyjskie, powołując się na ustęp z „New York Times“, zamieściło atak na głosowanie ludowe w Polsce. W cytowanym ustępie znalazło się sformułowanie, które stwierdzało, jakoby wszyscy dziennikarze zagraniczni w Polsce wystąpili w swych korespondencjach przeciwko rezultatowi Głosowania Ludowego. W związku z tym grupa korespondentów, którzy bawili w okresie Głosowania Ludowego w Polsce, wystosowała do Radia Brytyjskiego i do „New York Times“ depeszę, protestując gorąco przeciwko temu oświadczeniu i stwierdzając, że korespondenci owi „pisali wręcz odmiennie“ o Głosowaniu Ludowym.

„Bardzo nam przykro — czytamy w de

peszy — że przypisano nam wypowiedzi, których nie wyraziliśmy, tym bardziej, że takie bezpodstawnie twierdzenia przynoszą szkodę stosunkom międzynarodowym“. Depeszę protestacyjną podpisali: Kenneth Syers z „News Chronicle“ (Londyn), Arthur Gaeth z „Mutal Broadcasting“ i „Colliers Magazine“ (New York),

Rhoda Miller z „Economist“ (Londyn), J. V. P. de Silva z „Reynolds News“ (Londyn), H. Herman z „Jewish Agency“ (New York), H. Douglas z „International News“ (Londyn), Shneiderman z „Morning Journal“ (New York), Lis Vonsild z „Volk“ (Kopenhaga).

Warto dodać, że korespondent warszawski dziennika „New York Times“ W. Lawrence depeszował do redakcji tego dziennika, doradzając redaktorowi zamieszczenie powyższej depeszy protestacyjnej, ponieważ „przypisaliśmy im poglądy, których nie wypowiedzieli“. (PAP)

Wyrok w Kielcach

WARSZAWA. 11.7. (obsł. wł.). Sąd doraźny na sesji wyjazdowej w Kielcach wydał wyrok na 12 osób, które brały udział w masakrze żydowskiej ludności w dn. 4 lipca. Na karę śmierci skazani zostali: Jurkowski Edward, Pokrzywiński Józef, Chorażak

Julian, Błachut Wład., Kukliński Józef, Mazur Stefan, Pruszkowski Antoni, Śliwa Józef i Nowakowski Kazimierz. Na dożywotnie więzienie skazany został Rurarz Stanisław, Biskupska Antonina na 10 lat i Szczęśniak Tadeusz na 7 lat.

Greiser błaga o łaskę

WARSZAWA. 11.7. (obsł. wł.). Arthur Greiser, b. prezydent Senatu Gdańskiego i gubernator t. zw. Okręgu Warthegau, skazany za zbrodnie wojenne przez Najwyższy Trybunał Rze-

czypospolitej Polskiej na karę śmierci zwrócił się telegraficznie do prezydenta Bieruta z prośbą o ulaskawienie.

Z ostatniej chwili

Przedstawiciel UNRRA u Prezydenta KRN

WARSZAWA. W środę dn. 10 bm. Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut przyjął w Belwederze, przebywającego w Polsce osobistego przedstawiciela Generalnego Dyrektora UNRRA, gen. por. Sir Himprey Gale.

„New York Daily Worker“

o pogromie w Kielcach

NOWY JORK. Dziennik „New York Daily Worker“ stwierdza, iż za ostatnie zajścia w Kielcach, ostateczną odpowiedzialność ponoszą rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

„Politycy anglo-amerykańscy syją światu piasek w oczy twierdzeniem, iż Polska nie jest dość demokratyczna i udzielają poparcia faszystowskiemu generałom Borowi-Komorowskiemu i Andersowi. Reakcyjni polscy liczą na poparcie anglo-amerykańskie i starają się przez swych pomocników w Kraju stworzyć atmosferę, sprzyjającą mordom i rabunkom“.

Nie po to Polska walczyła przeciwko Hitlerowi

NOWY JORK. Przewodniczący Stowarzyszenia „Polonia“ w Nowym Jorku, Gerbert, oświadczył, iż ostatni pogrom żydowski w Kielcach jest tylko częścią działalności polskich band faszystowskich, które otrzymują pomoc finansową i uzbrojenie od wojsk gen. Andersa we Włoszech.

„Nie po to Polska wraz z całą ludzkością walczyła przeciwko potędze militarnej Hitlera, aby faszyci polscy mogli nadal kontynuować swoją działalność. W walce z faszystowskimi bandami, demokracja polska może liczyć na pełne poparcie demokracji amerykańskiej“ — zakończył Gerbert.

Greiser powinien wisieć publicznie

POZNAŃ. Miejska Rada Narodowa w Poznaniu postanowiła na swym ostatnim posiedzeniu zwrócić się do Ministerstwa Sprawiedliwości z apelem, żeby wyrok na Arthura Greisera został wykonany publicznie.

Upaństwowienie przemysłu w Słowacji

PRAGA. Jak donosi agencja prasowa „ZAS“, w Słowacji upaństwowionych zostało w tych dniach 23 przedsiębiorstw z różnych dziedzin przemysłu.

DZIS

LUBLIN W HOŁDZIE
ś.p. GEN. SIKORSKIEMU
W TŁUMIE BYLI ROZSTAWIENI
PODZEGACZE
W IMIENIU 1.800 TYS. LUDZI
KS. BISKUP T. KUBINA MÓWI...
ZAOSTRZENIE KAR...
POD SKRZYDŁAMI
WŁADZ OKUPACYJNYCH
NA USŁUGACH
OBCEGO WYWIADU

GŁOS

Ksawerego Pruszyńskiego

Redaktor Naczelny „Czytelnika“ otrzymał od Ksawerego Pruszyńskiego z Waszyngtonu następujące oświadczenie osobiste:

Z największym osobistym bólem i wstydem przyjąłem straszliwe wieści o pogromie kieleckim. Chciałbym, aby w Polsce wiedziano, jak katastrofalne wrażenie wywołały one na całym zachodzie. Nie można było wyrzucić Polsce większej krzywdy moralnej. Ludzie, którzy są winni lub współwinni tej hańby, mogą sobie powiedzieć, że obdzierają naraz Polskę z całego moralnego majestatu, w jaki ją przyoblekli cierpienia i walki narodu naszego w czasie tej wojny. Kieleccy mordercy obdzierają Polskę z nimbu bohaterstwa wrześniowych bojów, heroizmu walki pod ziemią, męczeństwa obozów koncentracyjnych, świętej ofiary Warszawy. To co dali Polsce jej żołnierze, padli pod Narwikim, Tobrukiem, Monte-Cassino, Falaise, Lenino, Berlinem — to usiłują obecnie przekreślić chuligani pogromu kieleckiego.

Jako pisarz polski i żołnierz polskich walk, proszę prasę polską o dołączenie tych moich słów najbardziej gorzkiej zgrozy, potępienia i wstydu do tych licznych głosów, które niewątpliwie podniosą się w polskim społeczeństwie. Proszę zarazem o podanie do publicznej wiadomości, żądania, aby zbrodnie te spotkały się natychmiast z najsurowszym wymiarem narodowej sprawiedliwości. Jeżeli niestety, Nowa Polska dała światu widowisko podobnego pogromu, zawinione go przez czynniki Polsce tej wrogie, to Nowa Polska musi dać światu widowisko, jak podobne zbrodnie, uwłaczające dobrej sprawie polskiej są obecnie w Nowej Polsce karane. Jest obowiązkiem wszystkich sił moralnych społeczeństwa — potępienie hitlerowskich zbrodniarzy w naszym kraju tak dobitnie, aby nikt nie miał wątpliwości, że stanowisko narodu polskiego w tej bolesnej tragedii jest godne tradycji Mickiewicza, Kościuszkowskiej oraz wolnościowych tradycji Polski.

Min. Mołotow oświadcza!

Nie 25, lecz conajmniej 40 lat Niemcy muszą być zdemilitaryzowane

MOSKWA. Agencja „Tass“ ogłasza deklarację ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa, złożoną w Paryżu na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, podczas dyskusji nad przedłożonym przez min. Byrnesa projektem traktatu czterech mocarstw, w sprawie rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec.

Rząd radziecki — stwierdził min. Mołotow — uważa, że Niemcy powinny być całkowicie rozbrojone i zdemilitaryzowane, nie tylko na lat 25, jak mówi ten projekt, lecz conajmniej na lat 40. Przystudiowanie projektu min. Byrnesa wykazuje, że środki przewidziane w nim dla zapewnienia bezpieczeństwa i zapobieżenia agresji niemieckiej, są całkowicie nieodpowiednie. Rząd radziecki doszedł do wniosku, że jeśli traktat pomiędzy 4-ma mocarstwami ma ograniczyć się tylko do tego, co zawarte jest w projekcie, nie może on być pewną gwarancją bezpieczeństwa Europy i świata.

„Wiemy wszyscy — powiedział min. Mołotow — że decyzje powzięte łącznie przez rządy St. Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego i W. Brytanii na Konferencji Krymskiej, a następnie opracowane na Konferencji Berlińskiej, decyzje, do których przystąpiła Francja, ustaliły główne wytyczne w kierunku zabezpieczenia Europy i świata przed niebezpieczeństwem agresji niemieckiej. Nie ma żadnych powodów, byśmy mieli wyrzec się tych decyzji.“

W owym czasie uznano również za konieczne przeprowadzenie rozbrojenia przemysłowego Niemiec. Alianci zawsze uważali wyeliminowanie potencjału wojennego i ekonomicznego Niemiec oraz ustanowienie odpowiedniej kontroli alianckiej nad przemysłem niemieckim, za swą główną wytyczną w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa narodom.

Przedłożony tu projekt formułuje te ce-

le w sposób ograniczony i wysoce nieodpowiedni. Pomija on również kwestie likwidacji pozostałości faszyzmu niemieckiego i demokratycznej przebudowy życia politycznego Niemiec.

Gdy zaś zapytamy, jak przedstawia się obecnie sytuacja pod tym względem, okaże się, że jest ona całkowicie niezadowolająca. Rząd radziecki już proponował przeprowadzenie we wszystkich strefach w Niemczech dochodzeń w celu stwierdzenia, jak wykonano w praktyce rozbrojenie sił niemieckich oraz rozwiązanie wszystkich innych organizacji wojskowych i półwojskowych.

Nie uczyniono tego po dzień dzisiejszy. Domagamy się jednak w dalszym ciągu przeprowadzenia takich dochodzeń, ażeby uniknąć wszelkiego rodzaju nieporozumień w tej dziedzinie.

Projekt min. Byrnesa całkowicie ignoruje również konieczność zapewnienia dostaw odszkodowań, na co Rząd Radziecki nie może się w żadnym wypadku zgodzić“.

„Również w żadnym wypadku nie możemy się zgodzić, stwierdził Mołotow, z wnioskiem zawartym w projekcie p. Byrnesa, w myśl którego uważa on za dopuszczalne przerwanie okupacji terenów niemieckich przez sojuszników, niezależnie od uiszczenia odszkodowań.“

Dla nas jest rzeczą oczywistą, że projekt układu w takiej formie, w jakiej został nam przedstawiony, nie odpowiada interesom zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Projekt ten wymaga zasadniczej przeróbki“.

oOo

Pod skrzydłami władz okupacyjnych

MOSKWA. „Prawda“ zamieszcza artykuł publicysty Wiktorowa, w którym autor wlicza cały szereg faszystowskich organizacji ukraińskich, litewskich i rosyjskich na angielskich i amerykańskich terenach okupacyjnych Niemiec, których przywódcy w czasie ostatniej wojny znajdowali się na usługach Niemiec. Obecnie organizacje te uprawiają agitację i działalność antyradziecką oraz wydają fałszywe dokumenty przestępców wojennym itp. To wszystko odbywa się pod skrzydłami władz okupacyjnych. Taka praktyka władz okupacyjnych w angielskiej i amerykańskiej strefie nie może przyczynić się do utrwalenia pokoju i wzmocnienia współpracy między narodami.

W obozie — mieście Ludwigsburgu spot-

kać można, jak gdyby wydobytego z archiwum „Ukraińca“ w specjalnym czarnym mundurze, z kokardą w kształcie trójzęba na czapce, a w innych miejscowościach można bez trudu znaleźć zarówno jugosłowiańskiego czelnika jak również żołnierza osławionej armii Andersa.

Na usługach obcego wywiadu 12 terrorystów przed sądem w Łodzi

ŁÓDŹ. W Łodzi toczy się w Wojskowym Sądzie Rejonowym rozprawa przeciw 14 oskarżonym o przynależność do

nielegalnej organizacji pod nazwą: Pogotowie Akcji Specjalnej (PAS) okręgu łódzkiego. Nielegalna organizacja ta utworzona w sierpniu ub. r. przez „Komendę Główną NSZ“, zlikwidowana została przez władze bezpieczeństwa w lutym br. Podczas rewizji wpadło w ręce władz bezpieczeństwa całe archiwum tej organizacji, a więc: protokoły zebrań, rozkazy, za rządzenia, wyroki śmierci, meldunki, szkic orientacyjny przedsięwzięcia, na które planowano napad, ponadto dwa dokumenty świadczące bezspornie o usługach, jakie oddaje NSZ obcemu wywiadowi. Jeden z dokumentów ujawnia tajemnicę wojskową, drugi jest streszczeniem rozmowy, przeprowadzonej przez członka „Komendy PAS“ okręgu łódzkiego, z agentem obcego wywiadu. Rozprawa trwa.

Zaostrzenie kar za przestępstwa

przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu

WARSZAWA. W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw R. P. ukaże się dekret z dnia 13 czerwca 1946 r., który zastąpi obowiązujący dotychczas dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. R. P. nr 53, poz. 300), — tzw. popularnie „Mały Kodeks Karny“.

Nowy dekret, w porównaniu ze stanem obecnym wprowadza liczne zmiany. W

pierwszym rzędzie rozszerzony został rozdział pierwszy dekretu, obejmujący przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu oraz rozdział drugi — przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, rozbudowane zostały również przepisy o postępowaniu.

W kilku artykułach nowego dekretu przewidziane są surowsze niż dotychczas sankcje karne, w kilku zaś ustalono zostało wysokie minimum kary: 3, 5 a nawet 10 lat więzienia. Zaostrzone zostały sankcje karne do kary śmierci włącznie — za zbrodnie, godzące bezpośrednio w podstawy bezpieczeństwa i porządku w Państwie, jak np. zabójstwa morderstwa, dokonane z pobudek politycznych, sabotaż, przynależność i udzielanie pomocy nielegalnym związkom, gromadzącym środki walki orężnej oraz wyrabianie, gromadzenie i przechowywanie broni.

Podwyższone zostały również kary za inne przestępstwa, szeregujące się nagmin-

nie. Ponadto nowy dekret przewiduje całkowitą i częściową konfiskatę majątku skazanego, jako karę dodatkową.

Znowelizowany dekret stanie się orężem bezwzględnej walki z tym typem przestępstw, które wprowadzając stan wrzenia i niepewności, utrudniają stabilizację stosunków politycznych i gospodarczych i opóźniają odbudowę kraju. (PAP)

Ks. Biskup Teodor Kubina ordynariusz częstochowski mówi:

„Fakt jaki miał miejsce w naszych okolicach jest faktem tragicznym, sprzecznym z nauką katolicką i pismem świętym. Niestety, oskarżenia, rzucane na Żydów nie są nowe. Co pewien czas wykwitają one w umysłach ludzkich i zatruwają je. Stwierdzam, że pogłoski o mordach rytualnych opierają się na fałszach. Nie wiem kto je rozgłasza, wiem jednak, że nie czynią tego dobrzy Polacy, lecz ludzie, którzy mają na celu zwrócenie opinii całego świata przeciw naszemu Pań-

stwu. Już dochodzą nas głosy z zagranicy, które świadczą o braku zaufania, po ostatnich wypadkach do naszej zdolności opanowywania sytuacji wewnątrz kraju. Takie głosy to cios w naszą niepodległość. Psychoza ogarniająca ślepe, łatwo zapalające się masy musi się spotkać z potęgą pieniądza, inteligencji i całego narodu. Nam trzeba jak największych ilości źródeł oświaty, które do trą do mas, uświadomią je i wypienią wszelkie zło i ciemność.“

FABRYKA MYDŁA

„S I E W“

w znanej jakości

do nabycia we wszystkich sklepach

Lublin, Przemysłowa 22. Tel. 36-23

3129

W tłumie byli rozstawieni podżegacze

Zbrodniarze kieleccy przed Sądem Doraźnym

KIELCE. PAP. W drugim dniu procesu przeciwko sprawcom zbrodni kieleckiej zeznawali świadkowie.

Pierwszą grupę świadków stanowią ludzie, zamieszkali lub pracujący w sąsiedztwie domu, który był głównym terenem zbrodniczych wydarzeń. Świadkowie *Cetner Maria* — pracownica stołówki Seminarium, *Ran Zofia*, urzędniczka Zarządu Miejskiego i *Rubik Jan*, nauczyciel — zeznają, że wypadki były rezultatem szerzenia plotek o mordowaniu dzieci polskich. Na pytanie sądu świadkowie ci zeznają zgodnie, że nie prawda jakoby ginęły dzieci w Kielcach. To samo zeznają świadkowie *Swałaj Antoni* i *Wach*. Świadek *Abramowicz Edward*, naczelnik Wydziału Przemysłowego w województwie, który w godzinach popołudniowych obserwował z okien, znajdującego się niedaleko domu, zajścia — odniósł wrażenie, że w tłumie byli rozstawieni *inspiratorzy i podżegacze*. Oskarżona Biskupska została rozpoznana i określona, jako pro-

wokatorka przez św. Rybaka. Wyróżniała się ona donośnymi okrzykami w rodzaju „Bić Żydów“, wznosiła także okrzyki „Precz z Rządem“. Świadek stwierdza, że widział paru wojskowych, którzy chcieli uspokoić Biskupską, ale ta się nie dała. Świadek Rybak poznał również osk. Pokrzywińskiego. Oparł on rower, na którym przyjechał o parkan, a sam sztachetą drewnianą bił ofiarę, leżącą na ziemi w kałuży krwi. Między znajdującymi się na stole dowodami rzeczowymi świadek rozpoznał zakrwawioną czapkę i marynarkę Pokrzywińskiego. Świadek słyszał wyraźnie w tłumie okrzyki „Niech żyje Hitler, bo wymordował w Polsce Żydów“.

O strasznych swoich przeżyciach opowiada św. *Cukier Mojżesz*. Stoi przed Sądem z okropnymi śladami uderzeń na głowie, mocno kulejąc. Skarży się, że całe ciało ma potwornie zbite. Był on na pierwszym piętrze w domu Nr. 7. Nocował tam jedynie, gdy znalazł się w Kielcach

„Niemcy was nie wymordowali, to my was wymordujemy“.

Interesujące szczegóły o tym, jak była zorganizowana zbrodnia kielecka wnoszą zeznania świadka *Witebsa Henryka*, który jechał 4 lipca pociągiem z Wrocławia do Kielc, w jednym przedziale z mężczyzną, noszącym mundur armii Andersa. Na stacji w Piekarzowej pod Kielcami stała gromada ludzi, którzy głośno komentowali wypadki kieleckie. Do tego tłumy włączył się ów osobnik w mundurze z towarzyszem. *Tłum podburzony wywlekał z wagonów i*

mordował Żydów. Świadek widział, jak siwą staruszkę porwała tłumem i zamordowała. Ogółem na tej stacji padło 5 trupów. Po przybyciu do Kielc, owi podejrzani sąsiedzi świadka, już na stacji prowadzili z otaczającymi ludźmi głośne, podburzające rozmowy.

Świadek *Czerwiński Władysław* był na rogu ul. Sienkiewicza i Plantów w odległości około 100 metrów od miejsca mordu. Około godz. 17-tej zobaczył tam oskarżonego Rurara, który chwalił się tym, że mordował Żydów i pokazywał ślady krwi na swoim ubraniu. Świadek poznał również osk. Szczęśniaka, który był w tłumie i podburzał zgromadzonych przeciwko Rządowi i wykrzykiwał, że w domu Nr. 7 zamordowano dzieci polskie.

Wstrząsające zeznania

Wstrząsające zeznania składa *Moszkowicz Abram*, który szczęśliwie uniknął śmierci razem z Fiszwą i jej dzieckiem. Opisuje on, że do mieszkania na ul. Leonarda kilkakrotnie zapukali jacyś ludzie. Fiszowa nie otwierała. Dopiero gdy usłyszała — otwierała, milicja — wpuściła do mieszkania Mazurę i trzech jego towarzyszy. Napastnicy zażądali, aby Fiszowa i świadek ubrali się na drogę i zabrali ze sobą wszystko co im potrzeba. Kazali również zabrać dziecko. Kiedy doszli do parku, Mazur, który szedł przodem — zawałał się. Pozostali podeszli do niego i coś mu tłumaczyli. Po chwili Mazur zatrzymał przejeżdżające auto ciężarowe, wszyscy wsiadli i pojechali za miasto. Na samochodzie Sliwa pilnował ofiary z przodu wozu, a Nowakowski i Pruszkowski z tyłu. Zarówno Fiszowa, jak i świadek błagali w drodze, żeby im pozwolono uciec. Zwracali się z tym kolejno do wszystkich. Pruszkowski wskazał na Nowakowskiego, że on jest z Bezpieczeństwa i o wszystkim decyduje. Nikt nie chciał ich błagań wysłuchać. Po przybyciu na miejsce, Mazur ściągnął z wozu Fiszwę. Oboje powtórnie zaczęli błagać o darowanie im życia. Fiszowa oddała Mazurowi złoto i dolary. W pewnej chwili bandyci zaczęli się naradzać między sobą. Świadek, korzystając z tego, porozumiał się z Fiszwą i rzucił się do ucieczki. Świadkowi udało się uciec — schronił się w życie.

ogłędziny zwłok. Opisują oni straszliwy stan ofiar. Czaszki nieszczęśliwych były pogruchotane i zmiażdżone. Skóra głowy stanowiła worek, wewnątrz którego choboty kości, porozbijane na drobne kawałki. Można było ręką nadać czaszkom dowolny kształt. Jeden z zamordowanych miał szczękę przebitą nawylot, a w ranie tkwiła drzazga.

Wśród rannych znajdowała się *kobieta w ciąży, ranna w brzuch*. Rana była zadana tęym narzędziem, o podstawie z każdego boku ok. 2 cm. Nieszczęśliwą operowano, okazało się, że miała przebitą macicę i dziecko zmarło. Troje rannych zmarło — stan dalszych trzech jest bardzo ciężki.

Po przerwie obiadowej zeznaje świadek *Walenty Błaszczuk*, ojciec 9-letniego chłopca, który 1 lipca zniknął z Kielc i był rzekomo przetrzymywany w piwnicy przez Żydów. Chłopiec wrócił do domu w dniu 3 lipca. Właściciel domu, w którym mieszkał Błaszczuk powiadził świadkowi, że by zaraz dał znać o wypadku milicji. Później, ponieważ było już ok. godz. 11-ej wieczorem, kazano mu się zgłosić na drugi dzień. Na drugi dzień poszedł do milicji, w drodze chłopiec wskazał dom przy ul. Plant 7, gdzie rzekomo go przetrzymywano. Wskazał również jakiegoś mężczyznę, który jakoby dał mu do odniesienia paczkę i 20 zł. Człowiek ten został zatrzymany przez milicję na ulicy.

Następny świadek *Bartoszewski Tadeusz*, rolnik, zamieszkały we wsi odległej o 25 km. od Kielc zeznaje, że *Henryk Błaszczuk* (9-letni chłopiec, którego użyto do prowokacji), przybył do niego 1 lipca wieczorem, a 3 lipca rano wrócił do Kielc

Biegli—lekarze

Skolei zeznają biegli, lekarze szpitala miejscowego, dr. dr. *Ocep*, *Janowski* i *Majewski*. Dwaj pierwsi przeprowadzali

Tło społeczne pogromu

Biegły *Adam Urbański*, w obszernym zeznaniu mówi o społecznym i politycznym tle, na jakim rozegrały się wypadki w Kielcach. Już przed wojną elementy reakcyjne organizowały pogromy żydowskie. Przykładem może być Przytyk. W czasie wojny pewne elementy polskie współpracowały z hitlerowcami. Są dowody, że NSZ był uzbrajany i opłacany przez Niemców. Wyżsi funkcjonariusze NSZ byli na usługach gestapo. Jaskrawym przykładem współpracy NSZ z gestapo było wydanie prof. *Handelsmanna*. Jeszcze jaskrawszym przykładem była Brygada Świętokrzyska, która pod dowództwem *Bohuna-Dąbrowskiego* przeszła do Niemców, a następnie znalazła się pod opieką niemieckimi skrzydłami Andersa.

Biegły mówi dalej, że szybka odbudowa Polski jest nie wsmak reakcji krajowej i zagranicznej. Są dowody, że reakcyjne koła zagraniczne organizują w Polsce szkoły szpiegostwa i dywersji. Wystąpienia antyżydowskie towarzyszą wszystkim wystąpieniom reakcji. Na terenie wojew. kielec-

kiego działała organizacja młodzieży antysemickiej. W momentach, gdy reakcja ponosi klęskę, próbuje ona siać anarchię i bezład i organizuje pogromy. Szczytowym punktem klęski reakcji było głosowanie ludowe. Zaraz po głosowaniu ludowym w Kielcach ukazały się ulotki, wzywające do mordowania Żydów. Pogrom kielecki był świadomie zorganizowany. W wielu miastach wojew. kieleckiego podżegacze rozsiewali fałszywe wersje o zamordowaniu dzieci polskich i o zamordowaniu porucznika.

KIELCE. 11.7. (obsł. wł.). — Rozprawa w trybie doraźnym przeciwko 12 oskarżonym o udział w masakrze Żydów w Kielcach, zostanie zakończona w dniu dzisiejszym.

Prokurator domaga się dożywotniego więzienia dla Biskupskiej, która na woływała do mordowania schwytych ofiar, oraz kary śmierci dla pozostałych.

w poszukiwaniu zaginionej podczas wojny rodziny

Po śniadaniu usłyszał krzyki przed domem, że Żydzi zamordowali dzieci. Wkrótce potem wtargnęła do mieszkania, w którym świadek przebywał z kilkoma innymi osobami — grupa 7 mężczyzn, na czele której był człowiek w wojskowym ubraniu, ale bez orzelka na czapce. Cała banda i przywódca byli uzbrojeni w kamienie i wyrwane sztachety, którymi bili obecnych. Świadek po kilku uderzeniach zemdlął. Gdy przyszedł do przytomności, zobaczył, że w zdemolowanym mieszkaniu leży trup zamordowanego Żyda. W tym czasie weszli jacyś ludzie do pokoju i kazali mu wyjść na górę, gdzie jest woda. Wychodzącego zatrzymał na schodach stojący na klatce schodowej z bagnetem na karabinie oskarżony Błachut. Kazał mu usiąść i zdjąć buty. Uderzył go przy tym pięścią, kopnął i groził bagnetem. W tym momencie zjawili się na schodach jacyś wojskowi, którzy uratowali świadka i aresztowali Błachutę. Z czasu, w którym się to działo świadek nie zdaje sobie sprawy, gdyż był skatowany.

Następny świadek *Białkowski Józef*,

który był w tłumie, widział jak oskarżony *Kukliński* bił brukowcem leżącego i otoczonego przez gawiedź Żyda.

Ja aresztowałem *Kuklińskiego* — oświadczył świadek *Arendowski*, funkcjonariusz U.B. Miał on zakrwawione ręce jak rzeźnik i ubranie zbroczone we krwi. Świadek rozpoznaje leżącą między dowodami rzeczowymi marynarkę *Kuklińskiego*.

25-letnia dziewczyna *Ewa Szuchman*, która w nieszczęsnym domu przetrwała tragiczne wypadki, opowiada, że były trzy fale ataków. O godz. 10-tej, o 12-tej w południe i po godz. 15-ej. Zajścia ciągnęły się do godz. 18-tej. Świadek była zabarykadowana w jednym z pokoiów z innymi ludźmi. Zaatakowano ich, zmuszono do otwarcia drzwi i kazano wyjść mężczyznom. To było okropne — mówi świadek — bo

Tak postępowano za czasów niemieckich

Wtedy wiedzieliśmy, że nieszczęśliwi idą na śmierć. Świadek rozpoznała oskarżonego *Lachutę*, jako tego, który krzyczał—

Dwa razy zamordowana i żyje

WARSZAWA. 3-go lipca Komisariat MO został powiadomiony, że na strychu domu przy ul. Grzybowskiej 71 w Warszawie znajdują się zwłoki kobiety. Gdy delegowany milicjant wraz z 12-letnim *Jerzym Piwowarczykiem*, który o wypadku zameldował, przybył na miejsce, zwłok już nie było. Ponieważ zwłoki znikły w

bardzo tajemniczy sposób, powstało podejrzenie, że chodzi tu o zabójstwo i że morderca dowiedziawszy się, że obecność zwłok na strychu została ujawniona, zwłoki ukrył w innym miejscu. O zabójstwo został posądzony właściciel mieszkania na 4-tym piętrze tego domu, niejaki *Eugeniusz Papierka*, który od 8-miu lat, porzucając swą żonę, żył z kochanką. Zabójstwa miał rzekomo dokonać na osobie swej żony, która według zeznań świadków, przed paroma dniami była u niego, usiłując z nim się pogodzić. Od tego dnia *Papierkowej* nie widziano.

Został więc pan *Papierka* wraz ze swą kochanką aresztowany. Jednakże gdy Milicja ustaliła, że p. *Papierka* znajduje się przy najlepszym zdrowiu i zupełnie żywa w stałym jej miejscu zamieszkania w *Piotrkowie*, *Papierka* wraz z kochanką zwolniono.

Zaledwie kochankowie zdążyli wrócić do swego mieszkania na 4-ym piętrze, a już w całej kamienicy mówiono, że trupa *Papierkowej* widziano w piwnicy, dokąd go *Papierka* z strychu przeniósł.

Nie ma co, fantazja w naszym narodzie jest!

American Polish Relief

wzywa:

Potwierdzajcie odbiór paczek!

WARSZAWA. Organizacja *American Polish Relief* nie otrzymuje potwierdzeń odbioru paczek wysłanych w przeciągu ostatnich kilku miesięcy dla sierot, szkół itp. w Polsce, co wywołuje nieufność nadawców. Wszystkie instytucje względnie osoby prywatne, otrzymujące paczki z Ameryki przez *American Polish Relief* proszone są, aby jak najszybciej potwierdzały odbiór indywidualnym nadawcom, lub też pod adresem *American Polish Relief* — 499 G. Street, Washington D. O.

W imieniu 1,800,000 ludzi

Związki Zawodowe o zbrodni kieleckiej

Wydział Wykonawczy KCZZ uchwalil następującą rezolucję w sprawie pogromu kieleckiego:

Członkowie Wydziału Wykonawczego KCZZ, przewodniczący i sekretarze generalni Zarządów Głównych oraz przewodniczący i sekretarze OKZZ w imieniu miliona ośmiuset tysięcy zorganizowanych robotników i pracowników zabierają głos w sprawie pogromu w Kielcach i oświadczają co następuje:

1) haniebny pogrom, dokonany na Żydach w Kielcach — to prowokacja zbankrutowanej sanacji i endecji, winnej tragedii narodu i państwa w r. 1939, to prowokacja NSZ, prowokacja inspirowana przez reakcję międzynarodową, prowokacja, która ma na celu przywrócenie rządów reakcji w Polsce.

2) Za pogrom kielecki ponosi również odpowiedzialność grupa Mikołajczyka PSL, prowadząca w swojej prasie agitację antysemicką (tygodnik „Płast” — wypowiedzi prof. Bujaka).

3) Broń antysemicka spadkobierców Hitlera i agentów międzynarodowej reakcji — to dywersja, która ma zabezpieczyć panowanie kapitału, trustów i karteli, powrót

do władzy faszystwu, który wywołuje konflikty międzynarodowe i uzbraja państwa do nowej wojny.

4. Pogrom kielecki jest nie tylko skierowany przeciw resztkom narodu żydowskiego w Polsce, ale jest bezpośrednio skierowany przeciw Polsce i Jej interesom.

5) Wydział Wykonawczy:

a) wyraża swoje ubolewanie ludności żydowskiej i rodzinom zamordowanych.

b) zapewniła Rząd Jedności Narodowej, że ruch zawodowy całkowicie popiera i popierać będzie każdą akcję przeciw agitacji antysemickiej i bezwzględna walkę z bandytyzmem politycznym i prowokacją uczuć, godności i honoru narodu.

6) Wydział Wykonawczy wzywa wszy-

stkie instancje związkowe do wzmożenia roboty uświadamiającej, że antysemityzm to wróg demokracji, wróg ludzkości, wróg Polski.

7) Wydział Wykonawczy żąda, ażeby wobec wszystkich bezpośrednich sprawców i uczestników pogromu zastosowano karę śmierci.

400 maturzystów w Lublinie

W bieżącym roku szkolnym do egzaminu z ukończenia 4 klas gimnazjum ogólnokształcącego przystąpiło na terenie Lublina ogółem 445 osób.

Egzamin dojrzałości w liceach dla do-

Ilu studentów? studiuje w Lublinie

Uniwersytety Lubelskie w roku 1945/46 liczyły 2892 słuchaczy, z czego na Katolicki Uniwersytet Lubelski uczęszczało 987 osób, na Uniwersytet M. G. Skłodowskiej 1905. Z ogólnej liczby studentów 635 pochodzi z terenu województwa lubelskiego, reszta stanowi element napływowy z województw: białostockiego, rzeszowskiego, warszawskiego i kieleckiego. Studenci w większości pochodzą ze środowisk miejskich, zaledwie 433 pochodzi ze wsi.

rosłych odbył się na podstawie przedwojennego regulaminu dla szkół państwowych; egzamin zdało ok. 400 osób. Władze Szkolne stwierdzają u większości zdających dobre przygotowanie i solidny stosunek do pracy. Uwidoczniło się to w odpowiedziach egzaminacyjnych, które u znacznej części abiturientów odznaczały się wyrobieniem i samodzielnością sądów.

Podkreślić należy serdeczny stosunek grona nauczycielskiego do jego dorosłych wychowanków. Stosunek ten nie opiera się na zewnętrznej dyscyplinie, lecz na wzajemnym szacunku, przyjaźni i zrozumieniu ciężących na obu stronach obowiązków. (p)

Bez względu na stanowisko usuwa się szkodników

Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami w Lublinie w nieustającej akcji tępienia szkodnictwa wykryła ostatnio szereg nadużyć.

■ Puławy

I tak Wacław Gowin, urzędnik Referatu Świadczeń Rzeczowych w Starostwie Powiatowym w Puławach przywłaszczył sobie 144 karty żywnościowe oraz 6 m. materiału przydziałowego. Rzeczy te spieniężył i pieniądze zużył dla siebie. Decyzją Komisji Specjalnej osadzony został w obozie pracy przymusowej na przeciąg 1 roku.

■ Siedlce

Jerzy Grytner, prezes Zw. Prac. Miejskich w Siedlcach przywłaszczył sobie pieniądze i produkty żywnościowe, przeznaczone dla stołówki pracowników Zarządu Miejskiego w Siedlcach. Decyzją Komisji Specjalnej w/w został skazany na 2 lata obozu pracy przymusowej.

Jan Krzymowski, członek Zarządu Zw. Prac. Miejskich w Siedlcach zużył na własne cele zł. 3.500, otrzymane na koszty delegacji do Katowic. Decyzją Komisji Specjalnej, Krzymowski został skazany na 2 mies. obozu pracy przymusowej. (ac)

Niemieccy podpalacze na Śląsku

WROCLAW. Władze Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku notują wypadki podpalenia budynków i niszczenia dobytku, dokonywane przez Niemców. Ostatnio we wsi Lisice Górne pow. Lubań, podpalony został dom mieszkalny osadnika polskiego Kazimierza Dyli. Dzięki wdrożonemu przez Milicję Obywatelską śledztwu, ujęto sprawczyńię pożaru, Niemkę — Martę Miller, która rozmyślnie podpałała dom, zajęty przez Polaka.

We wsi Sobocin gm. Kaczanów pow. Jawor, Milicja Obywatelska aresztowała szajkę niemieckich bandytów w podpała-

Pow. Zamojski zdobywa wiedzę

ZAMOŚĆ. Na terenie powiatu nauczycielstwo prowadzi kursy dokształcające dla młodzieży starszej w gminach: Mokre, Sulów, Szczepieszyn, Zwierzyniec, Wysokie, Nowa Osada, Zamość Stary, Nielisz, Łabunie i Radocznica. Wszystkie świetlice są zaopatrywane w broszury i pisma młodzieżowe i społeczne. Na terenie powiatu jest czynnych sześć domów ludowych, w miejscowościach: Rachodoszcze, Lipsko, Białowola, Ruszów i Udrycze.

Lublin w hołdzie ś. p. gen. Sikorskiemu

Wczoraj dla uczczenia trzeciej rocznicy tragicznego zgonu ś. p. gen. Sikorskiego, odprawiono uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym w Lublinie. Na środku świątyni ustawiono katafalk przykryty biało-czerwonym sztandarem. Na na-

Co było wczoraj?

— W Trieście w związku z antybrytyjskimi nastrojami Włochów, żołnierze brytyjscy urządzili demonstrację antywłoską, demolując szereg sklepów włoskich.

— Władze angielskiej strefy okupacyjnej Niemiec przyznały Niemcom 427 statków o łącznej wyporności 165 tys. ton, które będą obsługiwały przemysł i handel niemiecki.

— Armia gen. Franco liczy obecnie 2 miliony żołnierzy. Jest ona doskonale uzbrojona w artylerię i lotnictwo. Półtora miliona żołnierzy znajduje się na pograniczu francuskim.

— „Spotem“ zakupiło w Szwecji 500 żniwiarów, oraz w Austrii 300 tys. kos, które będą rozprowadzone wśród gospodarzy.

— Niedaleko Innsbrucku (Austria) zostali aresztowani dwaj ministrowie rządu b. dyktatora Rumunii Antonescu. Są to Georgescu i Papanescu. Zostaną oni wydani władzom rumuńskim.

— Inflacja na Węgrzech wzrosła do tego stopnia, że obecnie pensja urzędnika waha się od 15 centów do 1 dolara, a wynagrodzenie ministra nie przekracza 4 dolarów. Rząd przystąpił do zmiany waluty.

— Niedawno niemiecki sąd polowy skazał pewnego robotnika z Monachium za dezercję z armii niemieckiej na 2 lata więzienia. Inny niemiecki sąd polowy skazał na karę więzienia marynarza Kurta Flechtera, który zdezerterował z armii niemieckiej na kilka tygodni przed kapitulacją. Nie dość, że w strefie okupacyjnej angielskiej istnieje armia niemiecka, lecz jak widzimy, władze okupacyjne pozwalają na sądownie przez faszystowskie sądy polowe ludzi, którzy okazali swą niechęć do hitleryzmu.

— Chińskim Charge d'affaires w Polsce został mianowany p. Pao-Yi, który wyjechał już z Nankinu do Warszawy.

bożeństwo przybyli przedstawiciele wojska z płk. Jeklem na czele, przedstawiciele Zarządu Miejskiego, partii politycznych i in. Poczty sztandarowe ze sztandarami przybranymi krepą ustawiły się koło katafalku. Mszę św. celebrował J. E. Ks. Biskup dr Stefan Wyszyński, który odprawił także żałobne egzekwie. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dr prof. Goliński. Chóralnym odśpiewaniem pieśni żałobnej „Dobry Jezu a nasz Panie...” zakończono nabożeństwo.

Spółdzielnia Wydawnicza „Książka” mieszcząca się przy Krakowskim Przedmieściu dla upamiętnienia śmierci gen. Sikorskiego urządziła specjalną wystawę. Pod godłem państwowym umieszczono plakat, na którym widnieje napis: „11.VII 1943 r. — 11.VII.1946 r. Cześć Bohaterowi!” Pod plakatem ułożono z czterech książek St. Strumph-Wojtkiewicza pt.: „Sikorski i Jego żołnierze” Krzyż Grunwaldu.

W godzinach wieczornych staraniem Zarządu Woj. Stronnictwa Pracy w Lublinie zorganizowano uroczystą akademię żałobną, która odbyła się w auli KUL-u. (JD)

Już w przyszłym roku szkolnym VII i VIII klasy w szkołach podstawowych

W nowym roku szkolnym 1946/47 wejście w życie pierwszy etap reformy ustroju szkolnictwa. Na odcinku szkoły podstawowej (powszechnej) absolwenci klas VI-ych przejdą, nie jak dotychczas, do I-iej kl. gimnazjum, ale do klas VII-ych szkoły podstawowej; absolwenci klas VII-ych przejdą do klasy II-iej gimnazjalnej, względnie do klas VIII-ych szkoły podstawowej w tych okręgach szkolnych, w których te klasy będą zorganizowane. W Okręgu Szkolnym Lubelskim klas ósmych szkoły podstawowej w r.

1946/47 nie przewiduje się — należy więc oczekiwać masowego napływu młodzieży do klas drugich gimnazjalnych. Stosownie do zarządzenia Ministerstwa Oświaty w roku szkolnym 1946/47 wprowadza się następujące zasady organizacyjne:

1) W gimnazjach ogólnokształcących i zawodowych skraca się na okres przejściowy czas nauki do lat trzech z oparciem o podbudowę programową 7 kl. szkoły powszechnej.

2) Absolwenci 7-klasowej szkoły powszechnej będą przyjmowani do kl. I-iej trzyletnich gimnazjów ogólnokształcących i zawodowych. (p)

Z wydawnictw

„Front nad Wisłą“

St. Piętak. Cykl opowiadań. Czytelnik. 1946. Str. 182.

W przeciwieństwie do olbrzymiej większości książek o wojnie i okupacji, jakie ukazały się ostatnio w Polsce i jakie traktują albo o wypadkach zaszłych w mieście, albo też o sprawach dotyczących ludności miejskiej — maluje autor „Frontu nad Wisłą” obraz życia wsi i chłopów za czasów okupacji.

Stanisław Piętak, młody pisarz ludowy, jest autorem nagrodzonej przed wojną przez Polską Akademię Literatury „Młodości Jasia Kunefala”.

Różnorodny materiał literacki, zawarty w „Frontie nad Wisłą” ujawnia głęboką zgodność w konfrontacji z rzeczywistością lat 1939 — 1945.

14 opowiadań tego tomu przedstawia całą, bez mała, problematykę okupowanej wsi polskiej i stanowi zwarty konstrukcyjnie cykl.

OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA

O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA

URZĘDOWE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty remontowe w budynku państwowym przy ul. Grodzkiej nr 11, zajętego pod Dom Starców.

Termin całkowitego wykończenia robót 15.8.46 r. Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, Spokojna 4, pokój nr 76, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 16 lipca 1946 roku o godz. 12-ej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odškodowań,

b) częściowego skorzystania z oferty,

c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

3275

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo - Budowlany Lublin, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty asenizacyjne i wywóz śmieci z terenów wojskowych i zajętych przez Wojsko na terenach:

- 1) miasta Lublin,
- 2) garnizon Puławy,
- 3) garnizon Kraśnik.

Oferty w zapieczętowanych kopertach i dołączonym kwitem na wpłatę PPOK, należy składać do dnia 20 lipca br. do godz. 9-tej w Kancelarii RZKB Lublin, ul. Szpitalna 12, pok. nr 254.

RZKB Lublin zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Z wybranym oferentem (ami) zostanie spisana umowa.

Otwarcie ofert nastąpi:

1) w dniu 20 lipca br. o godz. 9.30 m. Lublin.

2) w dniu 20 lipca br. o godz. 10.00 garniz. Puławy.

3) w dniu 20 lipca br. o godz. 10.30 garniz. Kraśnik.

w Kancelarii RZKB Lublin.

Podkłady otrzymać można od dnia 15-go bm., w wyżej wymienionym Urzędzie w godzinach od 9-14.

p. o. Szef Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo - Budowlanego Lublin.

3274 Teresiński por.

KOMUNIKAT

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego Oddział w Lublinie (ul. Królewska 6) podaje do wiadomości, że każdy mieszkaniec miasta Lublina, oraz najbliższej okolicy, a także instytucje państwowe, samorządowe, przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe itp. mogą nabyć potrzebną ilość węgla i koksu na potrzeby własne po cenach wolnorynkowych.

Ubiegający się o nabycie węgla i koksu powinien złożyć podanie do Centrali Węglowej (bez żadnych opłat stemplowych) z nadmienieniem, że zajmuje lokal, względnie prowadzi przedsiębiorstwo handlowe przy ul. nr domu i że paliwo potrzebuje dla potrzeb własnych.

Pożądanym jest, ażeby administracja domu pod pieczęcią domową potwierdziła prawdziwość przytoczonych danych.

Ze względu na to, że od miesiąca września br., wskutek przewożenia płodów rolnych, transporty węgla będą ograniczone, należy już dzisiaj w miarę swych możliwości finansowych zaopatrzyć się w węgiel na nadchodzącą zimę.

Ceny węgla loco skład wynoszą: kęsy, kostka, orzech I, II, brykiety — 1890 zł.

Ceny koksu loco skład wynoszą: kęsy, kostka, orzech I — 2430 zł, orzech II — 2135 zł.

3292

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Komitet Budowy Domu WRN w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na budowę Domu WRN w Lublinie, przy ul. 22 Lipca nr 7 (Spokojna nr 7).

Termin całkowitego ukończenia robót — 15 marzec 1947 r.

Podkłady przetargowe można nabyć w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego Spokojna 4 pokój nr 76, gdzie należy składać oferty w terminie do dnia 20 lipca 1946 roku do godz. 12 w zalakowanych kopertach. Otwarcie nastąpi w dniu 20 lipca 1946 r. o godzinie 12-ej.

Do ofert należy załączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej.

Komitet Budowy Domu WRN zastrzega sobie prawo:

1) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odškodowań,

2) częściowego skorzystania z oferty,

3) wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Przewodniczący WRN CZUGAŁA

3296

NAUKA

KURSY Kroju A. Pawłowskiego w Lublinie. W najbliższym czasie rozpocznie się kurs kroju damskiego, okryciowego (płaszcz, kostiumy). Zapisy, oraz informacje udziela sekretariat Cechu Krawców w Lublinie. Złota 2. 3204

MATURA licealna, mała — przygotowuje ze wszystkich przedmiotów grupa Nauczycieli Gimnazjum Państwowego. Zamojska 12/17 a, Kursy języków obcych ob. Jadwigi Prus - Napiórkowskiej. Stacja dla uczniów (bez utrzymania). Zgłoszenia 4-6. 3291

ANGIELSKIEGO komplety grupy dla zaawansowanych dla młodzieży od 15 lipca. Zapisy Weteranów 10-3, od 11 rano do 19 wieczorem. 3289

PRACA

MAGISTER nauk ekonomiczno-handlowych młody, zdolny, solidny, z praktyką, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pisemnie z podaniem orientacyjnych warunków proszę kierować pod adres „Gazeta Lubelska” pod 3254. 3254

POTRZEBNA samodzielna gospodyni do 2 osób. Dobre wynagrodzenie. Lubartów, Pierackiego 8, Du-mało. Zwrot kosztów podróży. 3248

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum Handlowego im. A. i J. Vetterów Zgromadzenia Kupców w Lublinie, ul. Bernardyńska nr 14, ogłasza konkurs na nauczyciela do nauki towaroznawstwa i geografii gospodarczej. Oferty łącznie z życiorysem można składać do dnia 1 sierpnia br. 3297

LOKALE

POSZUKUJĘ 1-2 pokoje, kuchnię z wygodami. Zwrot kosztów. Oferty „WU-KA” do działu ogłoszeń. 3205

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego. Warunki do omówienia. Zgłoszenia do działu ogłoszeń pod „ES”. 3293

MIESZKANIE 1-dno pokojowe, poszukuję z osobnym wejściem w śródmieściu. Zgłoszenia „MP”. 3286

DWÓCH lub trzech pokoiów z kuchnią i wygodami poszukuję, za placę ewen. remont. Dzielnica za wyjątkiem Lubartowskiej obojętna. Zgłoszenia pod „2 pokoje” do Administracji „Gazety”. 3229

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wy-goda” Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany. Biuro Mierniczego Przysięgłego Bogdana Białkowskiego. Lublin, Sądowa 4-4. 3086

KUPIĘ psa wilka - owczarka, rasowego od roku — dwu. Wiadomość pod telefon 15-44, godzina 9 — 18. 3265

„**RYBAK**” — sieci — haczyki — bawełna rybacka. Wędkarstwo — Łodynia, Świętojańska 47. 2845

PLUSKWY, karaluchy, myszy, szczury — radykalne trucizny. T. Raczkowski, Lublin, Narutowicza

SPRZEDAŻ mebli nowych i używanych, w dużym wyborze. Sucha 19 m. 2. 2899

INTROLIGATORSKIE prasy — perforówki, druty, papiery, dostarcza „INTERPRINT” Kraków — Gertrudy 12. Warszawa — Marszałkowska 137. 3287

DOM duży ze sklepem w Lublinie w pobliżu stacji do sprzedania. Wiadomość Lublin, Byławska 65, m. 15. 3285

KĄDZY dobrze zarobi sprzedaż praktycznego metalowego — składanego kieszonkowego stołeczka, którego wzory (dwie sztuki) za zaliczeniem 700 złotych wysyła Skład Gospodarczy Kraków — św. Agnieszki 1. Poszukuje sprzedawców (przedstawicieli). 3288

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną karnetkę, wydaną przez Zarząd Miejski w Lublinie, na nazwisko Dąbrowskiej Anny, zamieszkałej Lublin, Snopkowa 9 a. 3294

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - miasto, na nazwisko Nowkiewicza Alojzego, zamieszkałego Lublin, Junoszy 8. 3299

ZAGUBIONO torebkę damską, w której znajdowały się pieniądze, klucz, legitymacja nauczycielska oraz inne dokumenty na nazwisko Walerii Matusowej, Skrzynice gm. Piotrków. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do Gospody Chrześcijańskiej, Bernardyńska 3 3290

UNIEWAŻNIAM legitymację oficera, seria 0010, nr 0866, wystawioną przez Katedrę Medycyny Wojskowej, na nazwisko Tałanda Leonard. 3283

ZGUBIONO dowód kolejowy na nazwisko Marii Owikły, zamieszkałej Lublin, Wrotkowska 2, oraz kwity żywnościowe. Znalazcę proszę o zwrot pod wskazanym wyżej adresem. 3295

UNIEWAŻNIAM skradzioną w pociągu Dęblin — Lublin, dnia 4.7.46 r. książkę wojskową, wydaną przez 1 pułk Moździerzy w dn. 13 października 1945 r. na nazwisko Suprunów Stefan, zamieszkały w Lublinie, ul. Nowa 23 — 4. 3282

RÓŻNE

PANI, która miała wiadomości o mężu Kantorowskiej i zgłaszała się na Okopowej nr 12 m. 4, usilnie proszona jest o ponowne zgłoszenie się. 3260

ODDAM na wychowanie chłopca noworodka. Rodzice zdrowi i uczciwi, chłopiec zdrowy. Zgłoszenia Administracja „Gazety”. 3262

POTRZEBNE modelki do czesania żelazkiem bezpłatnie. Wtorki — piątki, Lublin, Zielona 1. 3261

PENSIJONAT na plebanii w Ciechojniku przyjmuje Wiel. Księżę i osoby prywatne. Wilk dobry, 4 razy dziennie. Pokoje słoneczne, wygodne, świeżo odnowione. Codziennie utrzymanie wraz z mieszkaniem 400 zł. dziennie. 3019

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 złotych za datku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni” Kraków, skr. pocztowa 475. 3165

MARIA MALISZEWSKA

57)

„BYŁE DO WIOSNY”

— Chociażby dlatego, mój młodzieńcze — powiedział surowo gruby dziedzic z Opłotek — jesteś ziemiańskim dzieckiem i nie wolno ci pluć we własne gniazdo.

Marian roześmiał się ironicznie:

— Czy dlatego, że miałem nieszczęście urodzić się ziemiańskim dzieckiem, muszę mieć te same egoistyczne i zaśniedziałe poglądy, co cały ten świat?

— Marian! — zawołała groźnie Iza — pod naszym dachem takich słów nie wolno ci mówić. Rozumiesz?

— Bolszewik! — wysyczała przez zęby dziedziczka z Opłotek, i nachylając się do swej kuzynki, szepnęła — nic dziwnego, niedaleko pada jabłko od jabłoni!

Nastrój był ostatecznie zepsuty. Towarzystwo zbierało się do odjazdu ze względu na spóźnioną porę, gdyż patrol niemiecki lubił wieczorami zatrzymywać konie, zwłaszcza na szlakach nadburzańskich. Gospodynie starały się zatuszować nie-miły incydent uprzejmością przy pożegnaniu gości. Do przedpokoju wyniesiono aż sześć palących się w kandelabrze świec (łością świec żegnających gości zaznaczano w łuskowskim dworze stopień

szacunku dla odjeżdżających), kłaniano się, zapraszano na następny raz, ale nic już nie naprawiło zepsutego nastroju.

Gdy ostatnia para koni ruszyła z przed ganku, Iza odwróciła się jak piorun, by zrobić Marianowi awanturę, „jakiej świat nie widział”, jak sama zapowiadała. Ale. Marian nie czekał na to. Pobiegł na górę, zamknął się w swym pokoiku i, leżąc na łóżku, oddawał się swym niewesołym myślom.

Przez otwarte okno wraz z zapachem kwitnących jaśminów, róż i maciejki wdierał się do pokoju na górce głuchy, nieustający loskot. To artyleria niemiecka ciągnęła szosą nad Bug.

ROZDZIAŁ SIÓDMY

Za Karnkowskiego nie było żadnych represji. Najwidoczniej nawet władze niemieckie nie uważały go za Niemca, którym tak pragnął być i za jego śmierć nie ścięły nikogo. Może im nawet było na rękę usunięcie agenta, który wiedział wiele, a którego nie byli całkiem pewni, mimo jego usługowych starań.

Upłynęło od jego „sprzątnięcia” dwa tygodnie i sprawa ucichła.

Krystyna od chwili zamachu na Karnkowskiego nie miała spokoju. Bała się o Tadeusza. Ze drżeniem czekała każdego ranka na jego telefon do Profesora. Gdy telefonu nie było, szła do kawiarni „Pod Zegarem” jak pogrążona w okropnym śnie i każde otwarcie drzwi kawiarni było dla niej wstrząsającym przejściem od nadziei do rozpacz,

Gdy zdarzały się dni, że Tadeusz się nie zjawił, a Profesor przypadkowo nic o nim nie wspominał, nie mogła zasnąć wieczorem i długo w noc leżała nieruchomo, wpatrzona w ciemny kwadrat okna a serce biło jej jak oszalałe.

Wtedy to rozumiała dwie rzeczy. Pojęła, że niepokój to uczucie fizyczne, to przeżycie takie, jak ciężka choroba, to coś, co paraliżuje wszystkie siły życiowe, niczym widmo zbliżającej się śmierci. I rozumiała też, że kocha Tadeusza i że nic tej miłości z niej już nie wyrwie.

Gdy upłynęły jednak dwa tygodnie od zamachu, zdecydowano, że sprawa Karnkowskiego już ostatecznie skończona i Krystynie spadł z serca tłoczący je ciężar. Nie na długo jednak.

Był piękny dzień czerwcowy. Kawiarnia „Pod Zegarem” urządziła na podwórzu za domem ogródek i Krystyna od rana krzątała się po ogródku, spiesząc się, by nadażyć z obsłużeniem gości, którzy w ten pogodny, niemal upalny dzień letni tłumnie schodzili się do popularnej kawiarni.

Przechodziła właśnie z tacą, zastawioną talerzykami z lodami pomiędzy stolikami i myślała o tym, że ponieważ Profesor wyjechał na kilka dni dzisiaj rano na prowincję (ostatnio zdarzały mu się takie wypadki), będzie mogła po robocie załatwić kilka odkładanych już oddawna spraw na mieście, gdy przy wejściu do ogródka zobaczyła znajomą jej postać Urszuli.

(d. c. n.)

I co z taką zrobić? czyli kłopoty recenzenta teatralnego

W związku z moją recenzją z popisu uczniów i uczennic lubelskiej Szkoły Dramatycznej, (zamieszczoną w „Gazecie Lubelskiej” z dn. 4.7.46 r.) otrzymałem list od p. M. W., podobno „mojej znajomej”, która ma „do mnie szereg pretensyj”. Między innymi i taką:

„A teraz strona uczuciowa. Jak można pisać o świetnej dykcji p....., a pominać jego niezaprzeczoną urodę i duży talent? Z samą dykcją nadawałby się do Radia(!), a on, może Sz Pan słyszał? — występuje już w Teatrze i ma ustaloną(!) markę.”

I co z taką zrobić?

S. Pół.

Odpowiedzi poradni prawnej

Ob. Piotr Bylicki (kol. Wygnanów): Przechowanie należności przedwojennych dotychczas nie jest ustawowo unormowane, sądy przeliczują jednak i zasadzają sumy przedwojenne zależnie od okoliczności sprawy, według swobodnego uznania. Pominięcie kasy oszczędnościowe itp. nie stosują waloryzacji przy wypłacie lokat, nie powinny też w zasadzie domagać się waloryzacji swoich wierzytelności. Praktycznie rzecz biorąc, sprawa nadawałaby się do polubownego jej załatwienia.

Ob. Jan Wójciewicz (Lublin): Niewykonanie postanowień testamentu w terminie w nim zakreślonym spadkobiercom, nie

pozbawia go mocy prawnej. Prawomocne orzeczenie sądu rozjemczego ma moc prawną na równi z wyrokiem sądowym i stanowi tytuł egzekucyjny. W sprawie ewentualnego procesu o schedę należałoby zwrócić się do adwokata, który po zapoznaniu się z treścią testamentu ustali, czy w danym wypadku testament zawiera dział za życia, czy też darowiznę i zależnie od tego ustalenia wystąpi bądź to ze skargą o zerwanie działu, bądź też o zmniejszenie darowizny. Skargę taką można wytoczyć w ciągu lat 10-ciu od daty otwarcia spadku, t. j. śmierci spadkodawcy, wzgl. w ciągu lat 30-tu, zależnie od okoliczności sprawy. Gdyby chodziło o przyjęcie spłaty, to klauzula złotego w złocie jest przez sądy uznawana, nie ma natomiast normy prawnej do obliczenia złotego w złocie na walutę obiegową, sądy zaś dokonywują przeliczenia sum przedwojennych w ogóle na walutę bieżącą według swobodnego uznania, stosownie do okoliczności.

000

ZABAWA TANECZNA

W sobotę, dn. 13 b.m. w lokalu własnym przy ul. Radziwiłłowskiej 9 odbędzie się zabawa taneczna, zorganizowana przez Samopomoc Kolei Pracowników Sp. Wyd. „Czytelnik”. Ke. Początek o godz. 21-ej. Bufet na miejscu. Wstęp zł. 80. Goście mile widziani.

000

SKRADZONE Z „PRZEKROJU”

— Co dają teraz za dolary?
— Od 5-ciu miesięcy do 6-ciu lat!

Ojciec zastępuje syna zamordow. na posterunku

W Jaworzcu w pow. bielskim został zamordowany przez bandytów NSZ członek ORMO w Bielsku, Włodzimierz Waligórski.

Waligórski, członek OM TUR był pierwszym, który wstąpił w szeregi ORMO w pow. cie bielskim. W uroczystym żołnierskim pogrzebie wzięła udział licznie zgromadzona ludność miejscowa. Na miejsce zamordowanego zgłosił się do szeregów ORMO ojciec zamordowanego Tadeusz Waligórski, były plutonowy Wojsk Polskich, posiadający liczne odznaczenia woj. skowe.

Redakcja „Światła” prosi uczestnika konkursu teatralnego godło „333” o natychmiastowe zgłoszenie się w redakcji „Światła”. Sprawa b. pilna.

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie jedna z najrozkoszniejszych komedii literatury wszechświatowej „Świecznik” Alfreda de Musset w przekładzie Tadeusza Boya-Zeleńskiego. Próby dobiegają końca. Główne role grają: Żeliska Alina, Chmielarzyk Maksymilian, Łuszczewski Leon i Michnikowski Wiesław.

KINO „APOLLO” wyświetla film p. t. „Powrót”. Nad program PKF Nr. 19. Początek seansów 15,30, 17,30, 19,30.

KINO „BAŁTYK” wyświetla film p. t. „Dzieci kap. Granta”. Nadprogram PKF. Początek seansów 15,30, 17,30 i 19,30. W niedziele i święta 13,30.

Nie będzie much robactwa i szcurów

Plaga much, szczególnie dotkliwie daje się odczuwać na wsi, dzięki sąsiedztwu oboj, chlewni z budynkami mieszkalnymi. W takich warunkach trudno jest mówić o higienie czy zdrowotności mieszkańców wsi, gdyż muchy przenoszą wszelkiego rodzaju bakterie. Chcąc przeciwdziałać temu, Inspektorat Kobięcego Gospodarstwa Wiejskiego organizuje akcję tępienia much, robactwa domowego oraz szcurów w warzywniakach przy pomocy amerykańskiego preparatu DDT. Poza tym przeprowadzone zostanie odczyszczenie

zabudowań gospodarskich, co pożądane jest ze względu na przechowywanie zboża.

Koszty związane z przeprowadzeniem akcji zwalczania robactwa domowego oraz szcurów w ogrodach warzywnych wynoszą od 50 do 100 złotych od gospodarstwa. W najbliższym czasie przeprowadzone będzie tępienie robactwa domowego we wsiach: Wierchowiska, Babin, Milejów, Bychawa. Środki do tej akcji są do odebrania przez poszczególne gminy w Powiatowych Stacjach Ochrony Roślin

„INFORMATOR LUBLINA”

Uwaga Kupcy i Konsumenty
**Wytwórnia Cukiernicza
ST. WRONA**
Lublin, Lubartowska 20 tel. 38-56
Poleca swoje wyroby pierwszorzędnej jakości 2247



KURSY SZOFERSKIE
z przeszkoleniem w warsztatach
L. ZAMBELLI
LUBLIN, Znigród 6 tel. 12-18 3092

Foto „ORCHIDEA”

Wykonuje
portrety z każdej fotografii
Fotografie na porcelanie do pomników
Skale radiowe-kopie dokumentów

Wykonuje szybko i solidnie

Lublin, Królewska 5. Telefon: 17-55 3128

**SYPIALNIE
STOŁOWE
TAPCZANY
ŁOŻKA DZIECIENNE**

Mieczysław Kowalski
ZIELONA 5. 3104 Telefon 22-22

Firma BRACIA RAKOWSCY poleca artykuły wodociągowe, kanalizacyjne i sanitarne
Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 3127

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania,
pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2771

Wytwórnia Kamieni Młyńskich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych
„CENTROMYLN”
LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12-26

POLECA: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurtę, klingerit, łożyska kulkowe, i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa Nr 15
B I U R O: ul. 1-go Maja 53 m. 4. Tel. 12-26 3125

**Duży wybór
landryn w ozdobnych
pudełkach**

Poleca 3126

**Fabryka Cukrów
H. Z. BOJARSKI**

LUBLIN, Orla 12 tel 28-72

TRYKOTAZE

letnie wyrabia maszynowo i ma na składzie skarpety kolorowe kąpielówki damskie i męskie oraz inne trykotaze,

PRACOWNIA TRYKOTAZY

B. KONOPKA

Lublin Rynek 6 (za bramą Krakowską),
tel.: 43-79 3123

Państwowa Fabryka
Przetworów Chemicznych

„BENGAL”

Lublin, Lubartowska 50b, tel. 28-74.

poleca na sezon—nowej produkcji
mucholapki, oraz pierwszorzędnej jakości pasty
do obuwia i podłóg. 2787

PAPIERY

piśmienne, drukowe, pakowe, kolorowe, maszynowe, kancelaryjne, pergamin,
kartony, poleca sklepom i drukarniom
Po cenach hurtowych. Na prowincję pocztą.

F-ma „FENIKS”

LUBLIN, ul. Hipoteczna 5 telefon 42-40 3236

„ŻEL - ROL”

Spółka z ogr. odpow. Lubelska Hurtownia Żelaza i Artykułów Rolniczych
Lublin, ul. Lubartowska 6, tel 38-87, 29-84
(dojazd do magazynów z ulicy Szewskiej i Wodopojnej) 9263

Uznana przez Ministerstwo Przemysłu - Centrala Zbytów

„CENTRODRUT” i „CENTROSTAL”

poleca wyłącznie po cenach hurtowych
Wyroby żelazne i artykuły gospodarstwa. Naczynia kuchenne emalowane i ocynkowane w pełnym asortymencie

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów Redakcja nie wraza. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.